

Sygn. akt III RC 193/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 grudnia 2015 r.

Sąd Rejonowy w Przasnyszu III Wydział Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Hanna Suchodolska

Protokolant: Olga Borkowska

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2015 r. w Przasnyszu

na rozprawie

sprawy z powództwa małoletnich W. C. i N. C. reprezentowanych przez matkę E. C.

przeciwko M. C.

o podwyższenie alimentów

orzeka:

I. Powództwa oddała.

UZASADNIENIE

Przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek W. C. i N. C., E. C. wniosła w pozwie z dnia 4 września 2015 r. o podwyższenie alimentów, od ich ojca- pozwanego - M. C., zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce dnia 24 lutego 2014 r. w sprawie IC 154/13 z kwoty po 450 zł na rzecz W. do kwoty po 700 zł i z kwoty po 400 zł na rzecz N. do kwoty po 700 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, iż od momentu orzeczenia alimentów potrzeby powódek wzrosły, dokonując odrębnego, szczegółowego wyliczenia wydatków na każdą z powódek.

Z tego spisu wynikało, że usprawiedliwione potrzeby małoletniej W. C. wynoszą 1440 zł miesięcznie zaś małoletniej N. 1390 zł miesięcznie. W wyliczeniach tych podała, iż miesięczny koszt wyżywienia każdej z córek to kwota 720 zł oraz każdej z córek przypisała zakup łóżeczka za kwotę 1419 zł co dało koszt miesięczny 40 zł przez okres 36 miesięcy.

Przyznała, iż do miesiąca października 2015 r. otrzymuje zasiłek wychowawczy w kwocie 1645 zł oraz zasiłki rodzinne w łącznej kwocie 369 zł.

Podniosła, że pozwany obecnie pracuje w Starostwie Powiatowym w P. na stanowisku starszego specjalisty do spraw kultury i sportu, nie wie ile zarabia, nie mniej jednak wcześniej pracował na stanowisku prezesa basenu w C. i zarabiał około 10.000 zł miesięcznie. Zaznaczyła, iż małoletnia W. korzysta z pomocy psychologa w Poradni P.–Pedagogicznej w P. i dalszy kontakt dziecka z psychologiem jest konieczny z uwagi na problemy emocjonalne, w związku z czym ona musi mieć środki na pokrycie kosztów dojazdu i wizyt u psychologa dziecięcego.

Ponadto dodała, że sprawuje nad córkami całodobową opiekę, a pozwany ma kontakt tylko z małoletnimi jedynie w weekendy, których bardzo często z nimi nie spędza, bo dziewczynki są wożone do babki ojczystej.

Przedstawicielka ustawowa mimo wezwania przez Sąd do osobistego stawiennictwa, nie stawiała się.

W dniu rozprawy pełnomocnik strony powodowej zmienił w części podstawę faktyczną roszczenia, stwierdzając, że przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek, podając koszty wyżywienia, zawyżyła rzeczywisty koszt wyżywienia każdej z powódek stwierdzając, że wzrósł on do połowy podanej kwoty /360 zł miesięcznie/ zaś łóżeczko zostało zakupione jedno.

Pozwany w odpowiedzi na pozew nie uznał powództwa, wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniósł, iż jako ojciec wywiązuje się ze swoich obowiązków alimentacyjnych i wychowawczych wobec córek, w szczególności poprzez sprawowanie opieki nad córkami, w co drugi weekend miesiąca, jeden tydzień ferii zimowych oraz jeden miesiąc wakacji.

Zaznaczył, że ponosi koszty z tytułu przywiezienia i odwiezienia dzieci z C. do P., tj. około 250 kilometrów miesięcznie, ponadto płaci alimenty w pełnej wysokości za cały miesiąc wakacji kiedy dzieci przebywają pod jego opieką. Pozwala to matce dzieci na zaspokojenie ich potrzeb w zakresie przygotowania do nowego roku szkolnego tj. zakup podręczników, zeszytów, przyborów szkolnych, ubrań i dokonania innych niezbędnych zakupów. Często wspólnie z dziećmi korzystał z basenu. W czasie kiedy dzieci przebywają z nim, w miarę możliwości zaspokaja ich potrzeby, kupując ubrania czy zabawki. Zaznaczył, że kilkakrotnie był z córkami w kinie w O. i w C., w cyrku, w wesołym miasteczku i parku linowym.

Podniósł również, że co miesiąc zabezpiecza kwotę 10 funtów, tj. około 60 złotych na lokacie, która została założona wspólnie z matką dzieci w W. B.. Konto jest uzupełniane przez jego siostry, a przy okazji pobytu w Polsce on zwraca pieniądze siostrze za zasilenie rachunku. W ten sposób córka W. po ukończeniu 18 roku życia będzie mogła podjąć znaczną kwotę, np. na studiowanie.

W odniesieniu do zarzutów strony powodowej wyjaśnił, iż rzeczywiście był powołany w dniu 16 października 2013 r. na stanowisko prezesa spółki (...) sp. z o.o., jednakże bez prawa do wynagrodzenia. Dopiero od 1 kwietnia 2014 r. rada nadzorcza spółki podpisała z nim umowę o pracę, ustalając mu wynagrodzenie w wysokości 10.000 złotych brutto miesięcznie. Wynagrodzenie to zaspokajało wszelkie koszty z tytułu prowadzenia funkcji prezesa, łącznie z wyjazdami służbowymi, codziennym dojazdem do pracy, często również w weekendy, koszty reprezentacyjne i inne. Ponadto w chwili podjęcia pracy na basenie w C., tj. około 30 kilometrów od miejsca zamieszkania był zmuszony do zakupu za gotówkę samochodu, ponieważ po rozwodzie samochód marki V. (...) z 2001 roku, będący współwłasnością małżeńską przekazał w posiadanie matce małoletnich powódek. Umowa o pracę z prezesem spółki została rozwiązana w dniu 2 czerwca 2015 r. i od tego dnia powrócił na swoje stanowisko pracy w Starostwie Powiatowym w P. z obecnym wynagrodzeniem.

Zarzucił, iż strona powodowa nie wskazała przyczyn tak znacznego wzrostu wysokości kosztów utrzymania dzieci. Przytoczone w pozwie kwoty związane z miesięcznym zaspokajaniem obecnych potrzeb małoletnich, są w jego ocenie niezasadne i zawyżone.

Kwota 720 zł miesięcznie, którą matką rzekomo przeznaczana na wyżywienie każdej z córek, przewyższałaby wskazaną przez matkę miesięczną wysokość kwoty zaspokajania wszystkich potrzeb córek. Mając na uwadze fakt, że córki zamieszkują we wspólnym gospodarstwie domowym z innymi członkami rodziny (wskazane 5 osób), koszty wspólnego wyżywienia są, jego zdaniem, niższe aniżeli wnioskowana kwota.

Także koszty zakupu odzieży i obuwia nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości, na dowód czego ma być, jak zaznaczył pozwany, fakt, że w dniu 11 września br. podczas przebywania córek u pozwanego przyjechały one w klapkach za dużych i zniszczonych adidasach po matce, kiedy temperatury otoczenia nie sprzyjały tego rodzaju obuwiu.

Podobnie w okresie upałów córki nie miały ze sobą nakrycia głowy zabezpieczającego przed słońcem. Fakty te spowodowały, że udał się z córkami do sklepu, w celu zakupu nakrycia głowy jaki sobie wybrały. Podobna sytuacja miała miejsce z brakiem u W. zapasowych wkładów do ścieralnego długopisu, który jest wymagany w

młodszych klasach szkoły podstawowej i używała zwykłego długopisu. Również wtedy pozwany zakupił zapas wkładów potrzebnych córce do nauki.

Zarzucił również, że w dniu 29 września 2015 roku podczas jego wizyty w C., N. przekazała mu informację, że dzieci nie dostały śniadania z uwagi na to, że w domu nie było chleba. Jak dalej wyjaśnia pozwany, zakupił śniadanie dla córek, które zjadły za zgodą nauczycielki podczas trwania lekcji.

Zarzucił również niezasadność zakupu łóżeczka ponieważ dziewczynki miały zakupione nowe łóżeczka w 2013 roku wobec czego zmiana mebli, co 2 lata nie znajduje uzasadnienia.

Zdaniem pozwanego wskazane w pozwie koszty Internetu są również zawyżone jak również nie dowiedzione.

Środki czystości są, zdaniem pozwanego, znacznie zawyżone zaś koszty zajęć pozalekcyjnych, z których rzekomo korzystają małe dzieci powódki, w wysokości 100 złotych na dziecko, są wykazane bezpodstawnie. Córki korzystają z basenu, który dla dzieci z C. jest bezpłatny, córka W. korzysta z zajęć nauki na gitarze, za które Ośrodek (...) w C. też nie pobiera opłat.

Również miesięczne koszty leczenia- w ocenie pozwanego -zdają się być niezasadne z powodu korzystania przez małe dzieci z ubezpieczenia zdrowotnego matki. Matka ma również możliwość zgłoszenia małych dzieci do ubezpieczenia zdrowotnego ojca.

Przytoczone również w pozwie, miesięczne koszty wyjazdów wakacyjnych powódek, są dla pozwanego niezrozumiałe, ponieważ wielokrotnie to on organizował w czasie wakacji wyjazdy do kina, zabierał córki na lotnisko, fundował przelot samolotem, którego koszt był wielokrotnie wyższy niż kwota wskazana przez przedstawicielkę ustawową powódek i w równym stopniu powinny obciążać matkę i ojca, co wynika z treści punktu IV wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 24 lutego 2014 (sygn. I C 154/13).

Stwierdził, że zgodnie z wydaną przez Poradnię P. - Pedagogiczną w P. informacją o uczniu nr (...) z dnia 18 czerwca 2015 roku, córka rozwija się umysłowo w sposób prawidłowy, poziom funkcji percepcyjno - motorycznych nie budzi jakichkolwiek wątpliwości, jest otwarta i łatwo nawiązuje kontakty. Twierdzenia, co do ewentualnej „chwiejności emocjonalnej” stanowią jedynie odczucie matki W., nie znajdując odzwierciedlenia w opinii psychologa. W zaistniałej sytuacji nie zachodzą okoliczności uzasadniające korzystanie z wizyt u psychologa; córka wymaga jedynie okazywania miłości, akceptacji i budowania więzi emocjonalnych, które pozwany zapewnia, mając na względzie ustalone przez Sąd kontakty z dziećmi.

Warto nadmienić, jak zauważył pozwany, że podstawą do podjęcia jakiegokolwiek pomocy psychologiczno-pedagogicznej jest opinia poradni psychologiczno-pedagogicznej, a nie informacja, którą strona powodowa przedstawia. Ponadto podniósł, iż strona powodowa podaje fakty, które nie mają miejsca w postaci, że dziecko korzysta z pomocy psychologa. Zaś on ustalił w Poradni P.-Pedagogicznej w P., że W. spotykała się z pedagogiem.

Dodatkowo podał, iż w chwili obecnej matka powódek, E. C. przebywa na urlopie wychowawczym w związku z urodzeniem się dziecka. Począwszy od dnia korzysta ze świadczenia ZUS i pomocy społecznej w wysokości 1649 zł i 369 zł. Wskazane koszty utrzymania nieruchomości dotyczą wszystkich osób zamieszkujących nieruchomość, włączając ojca najmłodszego dziecka przedstawicielki powódek. Podniósł, iż strona powodowa nie wykazała tu, w jakiej wysokości partycypuje on w kosztach utrzymania gospodarstwa domowego i ile faktycznie zarabiała przed przejściem na urlop wychowawczy.

Odnosił się także do twierdzenia strony powodowej w zakresie swoich możliwości zarobkowych, stwierdzając, iż to, że jest „osobą z doświadczeniem na wysokich stanowiskach” nie znajduje uzasadnienia albowiem funkcja prezesa spółki to jedyne jego wysokie stanowisko do tej pory, a obecnie pracuje na stanowisku starszego specjalisty w Starostwie Powiatowym w P..

Strona powodowa w replice na odpowiedź na pozew stwierdziła, że pozwany po orzeczeniu rozwodu został zatrudniony na stanowisko prezesa z wysokim wynagrodzeniem, w związku z czym, wskazuje to, że możliwości zarobkowe zdecydowanie wzrosły, a nie szło to w parze z wydatkami na dzieci. Stwierdzono również, iż nieprawdziwe jest twierdzenie pozwanego, że w związku z pełnioną funkcją był zmuszony do zakupu samochodu, albowiem samochód został zakupiony z odprawy, w związku z odejściem z pełnionej funkcji. Stwierdzono, iż przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek będzie przez okres dwóch lat korzystała z urlopu wychowawczego i w związku z tym będzie otrzymywała z tego tytułu 640 zł miesięcznie.

Wskazano, że wzrost kosztów utrzymania jest naturalnym następstwem ich dorastania i powiększania się ich potrzeb, związanych chociażby ze szkołą. Zaprzeczono jakoby pozwany wywiązywał się z swoich obowiązków wychowawczych wobec córek, albowiem często zawozi je do sąsiedniej miejscowości, w której zamieszkuje partnerka pozwanego.

W ciągu dwóch pół roku zakupił jedynie 6 ubranek, a na SKO przeznaczył maksymalnie 30 zł.

Pełnomocnik małoletnich powódek zaznaczył również w powyższym piśmie, że zmalały zdecydowanie możliwości zarobkowe ich matki albowiem mieszka z trójką dzieci i partnerem w wynajętym mieszkaniu, a partner jest osobą bezrobotną, w związku z czym, jako rodzina o niskich dochodach otrzymuje zasiłek z MOPS.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Sąd Okręgowy w Ostrołęce wyrokiem z dnia 24 lutego 2014 r. w sprawie o sygn.. akt IC 154/13 rozwiązał przez rozwód małżeństwo rodziców małoletnich powódek, zasądzając jednocześnie tym wyrokiem, tytułem alimentów na rzecz małoletniej W. C. kwoty po 450 zł miesięcznie, zaś na rzecz małoletniej N. C. kwoty po 400 zł miesięcznie. Wówczas matka małoletnich powódek określiła koszt utrzymania każdej z nich na kwotę 1023 zł, przy czym koszt wyżywienia każdej określiła na kwotę 300 zł. Obecnie po pytaniu skierowanym do pełnomocnika strony powodowej, czym spowodowany jest wzrost kosztów wyżywienia o przeszło 100%, pełnomocnik stwierdził, iż matka dzieci pomyliła się i obecnie uważa, że koszt wyżywienia każdej powódki to kwota 350 zł. Na rozprawie rozwodowej matka małoletnich obecnie powódek podała, iż za przedszkole N. płaci 200 zł, a za obiady W. 100 zł. Innych kosztów utrzymania małoletnich w protokole rozprawy rozwodowej nie ujawniono. Przedstawicielka ustawowa podała wówczas, iż pracuje w P., dojeżdżając do pracy ich wspólnym samochodem i w związku z tym wydaje na paliwo 400-450 zł miesięcznie, a zarabiała 2000 zł. Mieszkała z dziećmi w mieszkaniu zakupionym przez jej rodziców. W pozwie rozwodowym matka wyszczególnia koszty utrzymania dzieci, podając następujące koszty: ubrania 150 zł, przedszkole 270 zł, koszty związane z przedszkolem 50 zł, środki czystości 30 zł, tańce 43 zł, kółko teatralne i angielski 100 zł, dojazdy 30 zł, hobby zabawki 50 zł. Łączne 1023 zł na jedno dziecko.

Pozwany wówczas pracował w Starostwie Powiatowym na podstawie umowy o pracę i zarabiał miesięcznie 1766 zł netto.

W dacie złożenia niniejszego pozwu przedstawicielka ustawowa małoletnich powódek podała, iż koszt utrzymania małoletniej W. to kwota 1440 zł miesięcznie zaś małoletniej N. 1390 zł przy czym koszt wyżywienia każdej określiła na kwotę 720 zł. W czasie rozprawy pełnomocnik strony powodowej stwierdził, iż matka dzieci pomyliła się, podając przy kosztach wyżywienie każdej z córek kwotę 720zł i obecnie uważa, że koszt wyżywienia jednej córki to kwota 360 zł jak również sprecyzował, iż łóżeczko było zakupione jedno i w związku z czym ten koszt to kwota 20 zł miesięcznie.

Obecnie małoletnia W. ma lat 9 i 4 miesiące zaś i (...) lat i dwa miesiące. W. jest uczennicą II klasy Szkoły Podstawowej w C.. Matka dziecka stwierdziła w Poradni P.- Pedagogicznej, iż dziecko, W. przejawia większą chwiejność emocjonalną, jednakże z tej opinii nie wynika aby stwierdzono jakiegokolwiek zaburzenia wymagające wizyt u specjalistów. Zalecono tylko okazywanie zwykłych uczuć jakie winna otrzymać od rodziców.

Matka małoletnich powódek urodziła trzecie dziecko, syna K. O. i przebywa na urlopie macierzyńskim. Z tytułu zasiłku macierzyńskiego otrzymała w sierpniu 1645,32zł, w lipcu 1715,60 zł. Od stycznia 2016 r będzie przebywała na zasiłku i będzie otrzymywała 640 zł miesięcznie. Mieszka z ojcem trzeciego dziecka, który jest osobą bezrobotną.

Powódki otrzymują zasiłek rodzinny w kwocie po 118 zł miesięcznie plus otrzymały po 100 zł z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego zaś ich przyrodni brat zasiłek rodzinny w kwocie 89 zł zasiłek z tytułu rodziny wielodzietnej w kwocie 90 zł miesięcznie.

Pozwany pracuje w Starostwie Powiatowym w P., a jego wynagrodzenie to kwota 1798, 68 zł miesięcznie. W okresie od 1 kwietnia 2014r. do 2 czerwca 2015 r. pracował jako prezes zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) z wynagrodzeniem miesięcznym brutto 10.000 zł. Innych dzieci nie ma na utrzymaniu, spłaca kredyt zaciągnięty w czasie kiedy pozostawał w związku małżeńskim z matką powódek. Kredyt był zaciągnięty w kwocie 18.000 zł zaś obecna rata to kwota 400 zł miesięcznie.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o: wyrok Sądu Okręgowego w Ostrołęce /k. 7-8/, skrócone odpisy aktów urodzenia dzieci /k. 13-14/, informacji o uczniach /k. 15/, dokument potwierdzający przelew /k. 17, 19-44, 105, 108-109 /, zaświadczenie o wynagrodzeniu /k. 66/, umowę pożyczki /k. 72-79/, świadectwo pracy /k. 81-82/, decyzję w zakresie zasiłków /k. 93/ pismo starosty (...) /k. 121/ oraz wyjaśnienia pozwanego nie zakwestionowanych przez stronę powodową w odpowiedzi na pozew i rozprawie.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo o podwyższenie alimentów wymaga przedstawienia faktów i udowodnienia ich, z których to faktów będzie wynikało, że nastąpił wzrost usprawiedliwionych potrzeb małoletnich jak również w ślad za tym zwiększyły się możliwości zarobkowe i majątkowe pozwanego.

Przechodząc do szczegółowej analizy zaprezentowanego materiału dowodowego stwierdzić należy, iż strona powodowa mimo reprezentowania przez zawodowego pełnomocnika nie wywiązała się z tego obowiązku. Z wyliczeń zaprezentowanych w pozwie wynika, iż na utrzymanie małoletniej W. potrzebna jest miesięcznie kwota 1060 zł, a na N. 1010 zł, po uwzględnieniu sprecyzowanych kosztów wyżywienia powódek do kwoty 360 zł miesięcznie i kosztów zakupu jednego łóżeczka. W pozwie rozwodowym koszt utrzymania jednego dziecka został wyliczony na kwotę 1023 zł. Porównanie tylko tych liczb prowadzi do wniosku, że koszt utrzymania małoletniej W. wzrósł o 37 zł natomiast N. zmniejszył się o 13 zł. W dalszej części rozważań podnieść należy, iż strona powodowa nie dowiodła wzrostu kosztów wyżywienia małoletnich powódek poza ogólnymi stwierdzeniami sprowadzającymi się do stwierdzenia „że wzrost kosztów utrzymania jest naturalnym procesem ich dorastania”. Zauważyć jednak należy, iż w ostatnim okresie czasu spadają ceny produktów rolnych w tym mięsa i warzyw, a w związku z czym można pokusić się o stwierdzenie, że koszt wyżywienia, co najmniej nie zwiększył się jak nie uległ znacznemu obniżeniu.

Przechodząc do kolejnej pozycji z listy potrzeb wyszczególnionych przez stronę powodową w pozwie, a mianowicie opłata za Internet, przyznać należy racje pozwanemu, który po pierwsze kwestionuje ten wydatek, co do wysokości, jak również a podniósł zarzut – w ocenie Sądu skuteczny, brak dowodu świadczącego, iż ten wydatek matka ponosi.

Kolejny zarzut ze strony pozwanego, dotyczy realnej potrzeby zakupu łóżeczka w przeciągu dwóch lat, również w ocenie Sądu, jest jak najbardziej zasadny. Strona powodowa nie ustosunkowała się do tego zarzutu, przedstawiała dokument zakup tego mebla, z którego wynika, iż jest to łóżeczko 3 piętrowe /k. 17/ w związku z czym również dla dziecka, co do którego nie ciąży na pozwanym obowiązek alimentacyjny.

Złożone przez stronę powodową faktury na zakup pościeli świadczą, iż nie jest to pościel dla powódek albowiem pościel jest o rozmiarach dla dwóch osób /160/200cm/. Podzielić należy zarzut pozwanego, iż nie został dowiedziony wydatek w kwocie po 150 zł miesięcznie na ubrania każdej z dziewczynek. Dołączone do akt paragony fiskalne z uwagi na

brak cech personalnych, prowadzą do stwierdzenia, że tego rodzaju dokumenty nie mogą stanowić wiarygodnych dowodów, potwierdzających, że zakupy te zostały dokonane przez stronę powodową.

Nie zostały też dowiedzione zajęcia pozalekcyjne u powódek, ani też zasadność wizyt u psychologa jeżeli takowe mają miejsce. W tej kwestii również należy podzielić stanowisko pozwanego. Zauważyć, należy, iż nawet gdyby dziecko miało konsultacje psychologiczne, to w ramach poradni psychologiczno- pedagogicznej takie spotkania są nieodpłatne. Z dokumentu złożonego przez przedstawicielkę reprezentującą małoletnią powódkę nie wynika, iż W. C. wymaga spotkań z psychologiem. Odnosnie zajęć pozalekcyjnych strona powodowa nawet nie wykazała w sposób szczegółowy, co wchodzi w ramach tych zajęć.

Pozwany wskazał, iż pobyt na basenie i nauka tańca nie podlega opłacie, a strona powodowa zarzuty te przemilczała.

Zdaniem Sądu w oparciu o doświadczenie życiowe, zawyżony jest również koszt, w stosunku do obu powódek, związany ze środkami czystości i kosmetykami. Kwota 200 zł zapewne wystarcza na ten cel dla całej rodziny w skali miesiąca. Dziewczynki są w takim wieku, że nie wymagają zakupu kosmetyków upiększających.

Nie można jednakże, zdaniem Sądu, zgodzić się z zarzutem pozwanego, że ubezpieczając dzieci przy matce czy ojcu uniknie się kosztów leczenia, w przedmiotowym przypadku jest to kwota 60 zł w stosunku miesięcznym, co do każdej z powódek. Wydaje się, że koszty leczenia, które miała na myśli matka powódek, to koszty leków w skali roku jaki trzeba zakupić w sytuacjach chorób doraźnych typu przeziębienia dziecięce /strona powodowa nie podniosła faktu chorób przewlekłych dzieci/. Strona powodowa nie odniosła się, co do tego zarzutu pozwanego i nie można była tej kwestii wyjaśnić z przedstawicielką ustawową z uwagi na jej niestawiennictwo, niemniej jednak stwierdzić należy, mając na uwadze doświadczenie życiowe, że jednorazowy wydatek na zakup leków przy zwykłym przeziębieniu dziecka to kwota ponad 100 zł. W ciągu roku, dzieci w wieku powódek, potrafią się w okresie zimowym przeziębici i dwa razy w miesiącu.

Strona powodowa nie dowiodła, że w okresie od wytoczenia powództw zwiększyło się wynagrodzenie pozwanego. Był taki moment, ale dotyczy to okresu sprzed wytoczenia powództwa. Nie zostało dowiedzione, iż pozwany w sposób świadomy, z zamiarem pokrzywdzenia powódek, zrezygnował z dobrze płatnej pracy jako prezes spółki. W czasie trwającego postępowania o rozwód zarabiał 1766 zł, obecnie 1798,68zł.

Część dni w roku małoletnie powódki przebywają pod jego pieczę. Fakt iż ojciec korzysta w tym zakresie z pomocy swoich rodziców nie może mieć żadnego wpływu na wysokość alimentów.

Istotniejszą okolicznością w tej sprawie prawdopodobnie stanowiącą jedną z głównych przesłanek do wystąpienia z niniejszym pozwem jest urodzenie przez przedstawicielkę ustawową kolejnego dziecka, którego ojciec, jak przyznała matka powódek w piśmie procesowym, jest osobą bezrobotną. Okoliczność ta spowodowała konieczność przejścia E. C. na urlop wychowawczy, a w związku z czym, zmniejszył się jej dochód, poza tym przybyły dwie osoby /partner i syn/ korzystające z mediów, żywienia, ubrania, a dochody spadły albowiem otrzymane po rozwodzie zasiłki rodzinne w łącznej kwocie 369 zł nie pokryją zwiększonych kosztów, obecnie już 5-cio osobowej rodziny. Nie ma jednak żadnych podstaw faktycznych ani prawnych aby chociaż w niewielkiej części kosztami tymi obciążyć pozwanego.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji